

Ponad 6 mln 800 tys. zł na aktywizację osób bezrobotnych

Data publikacji: 19.02.2012 16:00

W bieżącym roku Powiatowy Urząd Pracy w Cieszynie dysponuje środkami o szesnaście procent wyższymi niż w roku ubiegłym. Oznacza to, że nieco więcej pieniędzy zostanie przeznaczonych na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu.

Decyzja Ministra Pracy i Polityki Społecznej trafiła już do urzędu pracy, a Powiatowa Rada Zatrudnienia, która zebrała się 31 stycznia br., pozytywnie zaopiniowała podział środków na poszczególne programy. Można więc powiedzieć, że maszyna ruszyła. W tym roku na aktywizację osób bezrobotnych przeznaczonych zostanie ponad 6 mln 800 tys. zł

Nie tylko staże...

Początkiem lutego rozpoczęło się przyjmowanie wniosków na staże, szkolenia indywidualne i przygotowanie zawodowe dorosłych. Już pierwszego dnia do urzędu wpłynęło niemal...150 wniosków stażowych. Można więc z całą pewnością stwierdzić, że zainteresowanie jest spore...

- Pracodawcy zawsze są ogromnie zainteresowani stażami. Wnioski będą rozpatrywane na bieżąco do czasu wyczerpania środków finansowych przeznaczonych na tę formę aktywizacji. Przy ich rozpatrywaniu będziemy szczególną uwagę zwracać na te wnioski, w których pracodawca gwarantuje zatrudnienie po stażu – mówi Anna Stefaniak-Bacza dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Cieszynie - *Zapraszamy firmy i osoby bezrobotne nie tylko do korzystania ze staży, ale również ze szkoleń indywidualnych. Od 15 lutego rozpoczął się również nabór wniosków na roboty publiczne oraz prace interwencyjne. Natomiast firmy zainteresowane stworzeniem nowych miejsc pracy dla skierowanych osób bezrobotnych mogą składać wnioski od 1 marca. Obecnie rozpoczynamy przygotowania do ogłoszenia przetargów na szkolenia grupowe, których wykaz znajduje się na naszej stronie internetowej, ale musimy poczekać jeszcze na podpisanie umowy o dofinansowanie z funduszy europejskich. Drugi kwartał roku przyniesie wielu osobom bezrobotnym szansę na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Już dziś wiadomo, że wobec ograniczonych środków finansowych zarówno kwota dotacji dla osób ubiegających się o rozpoczęcie działalności gospodarczej jak i kwota na stworzenie nowych stanowisk pracy w firmach pozostanie na tym samym poziomie, co w roku ubiegłym. - Będzie to kwota do 15 tysięcy złotych.*

Również i w tym temacie zainteresowanie jest spore...

- Powiat cieszyński to powiat przygraniczny i ogromnie atrakcyjny turystycznie a dodatkowo położony przy głównych szlakach komunikacyjnych. Zatem dynamika zmian na rynku pracy jest bardzo widoczna. Sam rynek niejako „wymusza” dopasowanie działalności gospodarczej do przede wszystkim rynku czeskiego i w pewnym stopniu także do rynku słowackiego. W wydatkowaniu publicznych środków zawsze trzeba się kierować zasadą racjonalności i dlatego czekamy na wnioski naprawdę dobrze przygotowane, przemyślane i „zapełniające” nisze rynkową – dodaje Anna Stefaniak-Bacza.

Z pewnością sporą szansę na własny biznes ma więc pomysł, który zakłada działalność w sferze usług i produkcji. Przed osobami, które marzą o własnej działalności gospodarczej spore wyzwanie... ale i szansa. Sukces zależy od wielu czynników, między innymi ważny jest biznesplan ... **- Tak, biznes plan plus dobre przygotowanie wniosku i znalezienie niszy rynkowej. To wszystko ma nam pokazać, że przyznane środki zostały wydane skutecznie, a osoba, która otrzymała dotację będzie swoją działalność efektywnie rozwijać. Warto też dodać, że zasada racjonalności wydatkowania środków publicznych oznacza, iż nie każdy wniosek otrzyma dofinansowanie. Warto o tym pamiętać, ponieważ często wnioskodawcy oczekują zupełnie czegoś odwrotnego. Dlatego osoba ubiegająca się o środki na swoją działalność musi pokazać, już na**

etapie wnioskowania, iż jest dobrze przygotowana do prowadzenia firmy i konkurowania na rynku- podkreśla dyrektor PUP.

Niestety nie na wszystko w tym roku wystarczy pieniędzy...

- Ze względu na ograniczoną pulę środków finansowych Funduszu Pracy, Powiatowy Urząd Pracy nie będzie finansował w 2012 roku kosztów studiów podyplomowych oraz wniosków złożonych w bieżącym roku na stypendia na podjęcie dalszej nauki. Na dzień dzisiejszy nie posiadamy także środków na tworzenie spółdzielni socjalnych. Nadal jednak finansować będziemy te, które już funkcjonują... - dodaje A. Stefaniak-Bacza.

Porównując styczeń 2011 ze styczniem 2012 stopa bezrobocia niemal nie uległa zmianie i jest na poziomie nieco ponad 11%. Na końcu stycznia 2011 roku zarejestrowanych było niemal 7400 osób bezrobotnych i analogicznie na końcu stycznia 2012 roku była to liczba ponad 7500 osób. Styczeń jest zawsze miesiącem bardzo dużej ilości nowych rejestracji: w 2011 roku zarejestrowało się ponad 1050 osób, a w styczniu bieżącego roku było to ponad 1070 osób. Pozytywną informacją jest, iż w styczniu tego roku więcej osób wyrejestrowało się z powodu podjęcia zatrudnienia niż rok temu. I również więcej wpłynęło do urzędu ofert pracy.

- Cieszymy się, że firmy naszego powiatu, mimo trudnej sytuacji gospodarczej, radzą sobie i starają się rozwijać. Cieszymy się również, że możemy wspomagać ten rozwój publicznymi środkami - tylko od 2010 roku była to kwota ponad 22 mln zł, a łącznie z tegorocznymi środkami daje to ponad 29 mln zł dodatkowego wsparcia gospodarce naszego powiatu. Natomiast początek roku to zawsze bardzo trudny czas właśnie ze względu na dużą ilość osób, które znalazły się w ogromnie stresującej dla siebie sytuacji utraty pracy. Przecież to zupełnie zrozumiałe, że tym osobom, w pierwszym kontakcie z urzędem pracy, towarzyszą negatywne emocje. Jednakże równie ważne jest zachowanie spokoju i wzajemny szacunek. Staramy się pomagać każdej osobie, a wszelkie uwagi są dla nas cenne i pozwalają jeszcze lepiej obsługiwać naszych klientów. Proszę pamiętać, że urząd obsługuje nie tylko tysiące osób bezrobotnych, ale również osoby poszukujące pracy, osoby niepełnosprawne i setki pracodawców. To naprawdę ogromne wyzwanie. Dlatego tak bardzo zależy mi i moim pracownikom na zachowaniu spokoju i kompetentnej obsłudze wszystkich klientów urzędu, nawet w bardzo trudnych sytuacjach a takich w ubiegłym roku nie brakowało - podkreśla dyrektor PUP.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk